№ 127
D. 11. Maia.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Wezwanie Gdańszczan do buntu 1568.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. *Tomasz Grabowski* Radca stanu, Kommissarz Likwidacyjny, przybył z *Wiednia* do *Warszawy*.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 14 do 15 i pół.—*Pszenicy* od 21 do 24.—*Jęczmienia* od 15 do 17 i pół.—*Owsa* od 10 do 11.— *Siana* furę iednokonną od 18 do 26; parokonną od 30 do 34.— *Słomy* furę zwyczajną od 6 do 10 i pół.

W Księgarni A. *Brzeziny* iest do nabycia 14 bardzo pięknych i rzadkich *Rycin* za cenę umiarkowaną. Spis tych rycin z wymienioną ceną, można w każdym czasie nabyć.

We wsi *Sickierkach* pod *Warszawą* nad Wisłą położonej, a prawem własności do *Züglera* należącej, odkrytą została *Woda Mineralna* przez W. *Celińskiego* Professora Farmacji Królewsko-Warsza: Uniwer: rozebrana, obejmuiąca prócz wielu ciał lotnych nieszkodliwych, ciała stałe, a mianowicie znaczną ilość niedokwasu żelaza brunatnego i magnezji, do zaprowadzenia zaś łazienek, postawiony iest przez właściciela dom obszerny mieścić mogący 10 lub więcej wanien i dworek nowy na mieszkanie przeznaczony. Ktoby więc chciał zaiąć się urządzeniem w tem miejscu łazienek, zgłosić się zechce do *Kaczorowskiego* Patrona przy ulicy Trębackiej pod Nr 641 mieszkaiącego, u którego poweźmie wiadomość, pod iakiemi warunkami, umowy z właścicielem zawrzeć może.— *Zügler.*

W *Paryżu* po setnem przedstawieniu Melodramy *Trzydzieści lat* czyli *życie Szulera*, Dziennik widowisk d. 18 Październ: r. z. taki umieścił artykuł: »Krotofilni recenzenci, maiący za tryumf gdy zamiast rozsądnych uwag wzbudzą śmiech czytelników, donosząc o szulerze i iego 30 letniem życiu, mieli sposobność popisać się z swym dowcipem, lecz tym razem mało skutkowały ich wszelkie dowcipne przystosowania, czego dowodem iest, że w ciągu półczwarta miesiąca dano iuż 100 razy to dzieło, a codziennie mnóstwo publiczności nieznalazłszy iuż biletów, wracać musiało. Lecz nie byli to spektatorowie uczęszczaiący na skoki, cuda i nadzwyczajności; nie... byli to Ojcowie prowadzący Synów, aby ci przerażeni okropnością życia Szulera, wystawionego w tak dokładnym obrazie, pozbawieni zostali namiętności iednej z najszkodliwszych; były to Matki wskazuiące Dziatkom obraz tkliwego przywiązania do Rodziców, obraz Żon cnotliwych a przytem obraz niebespiecznych Przyiaciół. Nienależy stanowczo twierdzić że scena bawić powinna a nie uczyć; po kilkokrotnem przedstawieniu tego dramatu, widziano w domach gier w *Paryżu* mniej graczów, a Dzierżawcy tych domów piekielnych ofiarowali artystom znaczną summę, aby to dzieło nie było iuż dawanem; co iuż stanowi iego zaletę.»—Ta sztuka od początku bieżącego roku dawana w *Londynie* i *Berlinie* ciągle dotąd licznych sprowadza widzów. U nas wczoraj słuchaną była z uwagą,

a po iej ukończeniu *wszyscy* Artyści przywołaniem zaszczyceni zostali. Muzykę ułożoną przez JP. *Damsego*, znawcy uznaią za stosowną do akcji i czyniącą zaszczyt kompozytorowi.

Stopni ciepła zaonegdaj 17.—Onegdaj 19.— Wczoraj 13.

X. *Siarczyński* wydawca nowego pisma *Naukowego we Lwowie*, w 1szym Nrze między innemi umieścił rozsprawę: »czyli *Sławianie* lub *Słowianie* zwać się i mówić właściwie maią». Umieszczamy treść: »Naypierwszym przedmiotem tej rozprawy ma być (mówi Autor) czyli *Sławianami*, lub *Słowianami* zwać się właściwie powinniśmy? Rzecz warta ludów tej nazwy ciekawości, a od rozwiązania dwóch zagadnień zawisła. Naprzód: czyli wyraz *sława*, lub *słowo* dał nazwię narodu początek. Wtore: czyli *Sławianie*, *Słowaki*, *Sklawończy* iednymże są narodem? Co do pierwszego, mówi Autor, że z rozwagi i stosunku zdań rozdwoionych powziął to przekonanie, iż od wyrazu *sława* nie *słowo*, nazwisko narodu pochodzi; i że istnie *Sławianami* iesteśmy i tak się zwać powinniśmy. To zdanie popiera autor dowodami, z wielką znaiomością ięzyków, dzieiów rodu ludzkiego w ogólności i wszczególności narodu Sławian, a przeciwne zdania zręcznie i zwycięzko odpiera. Poczem przechodząc do rozwiązania wtórego zagadnienia, twierdzi, iż *Sklawonja* nigdy różnego i oddzielnego narodu od Sławian nie znaczyła i że *Sławak* i *Sklawon*, a u Francuzów *Esclavon*, iednegoż ludu iest nazwiskiem. Na poparcie tego twierdzenia przytacza Autor wiele dowodów z Etymologji i dzieiów, zbiia przeciwne Siestrzeńcewicza zdanie; nakoniec dowodzi, iak płonny i błędny iest wywód nazwy Sklawonów od wyrazu *Sclave* lub *Esclave*! iaki nierozsądek tych, którzy w nazwie Sklawonów upatruiąc znaczenie niewolnika, wywodzić chcieli powód poniżenia narodu i prawo skazania go na niewolę.»

Z Petersburga. — W Niedzielę, dnia 15 z. m. po Mszy S. odczytano w Cerkwi N. Panny Kazańskiej, Manifest J. C. Mci wypowiadający wojnę Porcie Ottomańskiej. Następnie, przewielebny Serafin, Metropolita Nowogrodzki i Petersburski, otoczony duchowieństwem, odśpiewał *Te Deum*, prosząc o błogosławienie naszym orężom.

Dziennik *Odeski* ogłasza następuiącą wiadomość urzędową: »Władza wyższa uwiadomioną została, iż rząd Turecki wziął sobie bitwę Nowaryńską, stoczoną w Październ: 1827 r. z. za pozor do uciskania naszego handlu, co może kupcom naszym, wielkie przynieść straty. W skutek tego, na rozkaz N. Cesarza Jmci urządzona została w Odessie szczególna Kommissja, maiąca na celu rozpoznanie pretensji, które iakichkolwiek doznały krzywd z powodu ostatnich rozporządzeń Porty w Stambule. Robiący takie pretensje, zechcą bezwłocznie przedstawić swoie dowody, JW. Jenerałowi Gubernatorowi Nowej Rossji.»

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Korrespondent *Hamburski* donosi że nie tylko na *Menie* ale nawet i na *Elbie* są teraz rabusie. Niedawno zrabowali statek kupiecki na rzecę *Elbie* w pobliskości *Demnieu*, już wyśledzono że ci rabusie maią związek z niektóremi mieszkańcami tego miasta.— W czasie burzy wszczętej d. 22 z. m. około *Danji*, zatopiło się kilkanaście okrętów w porcie *Kopenhagi*. — W *Madrycie* mówią powszechnie o wielkiej zmianie w poselstwach zagranicznych przy tameczny dworze.—Donoszą z *Kadyxu* d. 11 z. m. że wojsko francuzkie dotąd ieszcze znajduie się w tem mieście, iednak w krótce ma niezawodnie wrócić do swej oiczyzny. — W *Lisbonie* sposobią się do świetnej uroczy-

stości ogłoszenia Królewicza Don Michała *Królem samowładnym* Portugalji, szczególnie ozdabiaią plac *Belem* i S. *Anny*.—W armji Portugalskiej są teraz znaczne zmiany; wielu officerów przychylnych Cesarzowi *Don Pedrze* oddalono z pułków, teraz tylko ci pozostali którzy należą do stronnictwa Królewicza *Don Michała*.— Odiazd P. *Lamb* Posła Angielskiego przy dworze Lisbońskim, został wstrzymany.— Donoszą z *Eginy* d. 4 z. m. że Pułkownik *Fabwje*, któremu, iak iuż wiadomo, nieudało się iego działanie woienne na wyspie *Scyo*, przypłynął na okręcie francuzkim do tamecznego portu. Ten szanowny mąż iest powszechnie chwalony z powodu swoiej waleczności i talentu w sztuce woiennej.— Rząd *Chiński* zakazał wprowadzanie tytuniu do swego państwa, o czym uwiadomił Konsula Amerykańskie: w *Kantonie*.—Donoszą z *Saragossy* że tameczni handlarze oliwą, wybudować kazali przepyszny wóz tryumfalny, na którym Królestwo Hiszpańscy maią wjeżdżać do tegoż miasta. Ci handlarze ofiarowali się także ciągnąć ten powóz od mostu *Legua* aż przed pałac Arcy-Biskupa który iest przeznaczony na mieszkanie Monarchy. — Utrzymuią że Kortezy Królestwa *Nawarry* którzy są zwołani do *Pampeluny*, ofiarować maią Królowi w podarunku 6 konną karetę i 6 kluczy z lonego złota, to iest tyle, ile iest bram w *Pampelunie*.— Donoszą z *Hawanny* d. 7 Marca że na tej wyspie, iako też w *Martynice*, wszczął się nowy rodzaj febry epidemiczney, którą w Hawannie nazywaią *Kolorado*, a w Martynice *Girafo*. Ta zaraźliwa choroba pozbawiła życia wielu tamecznych mieszkańców.—List z *Drogomastru* zapewnia że Turcy w obawie aby im korpus Grecki Jenerała *Church* nieodebrał *Missolongji*, postanowili uderzyć na Greków stoiących pod S. *Mikołaiem*. Chociaż *Weli Bej* który dowodził korpusem Tureckim składaiącym się z 1300 ludzi rozpoczął bitwę d. 12 Marca z największą zawziętością przeciw Grekom, został iednak przez ostatnich trzy razy mężnie odparty, i nakoniec był przymuszony z utratą kilkudziesiąt ludzi cofnąć się na dawne stanowisko. Strata Turków byłaby nierównie liczniejsza, gdyby zła pora powietrzu nieprzeszkodziła Grekom zabrać tyłu wojsku Tureckiemu, które w zapale zapomniało zabezpieczyć sobie drogę. — Admirał *Miaulis* doniósł rządowi Greckiemu że zabrał lub zniszczył wszystkie barki należące do Korsarzów Greckich na wyspie *Szopelos*. —

Hrabia *Kapo d' Jstrja* Prezydent rządu Greckiego wydał obszerny dekret, stanowiący organizacją wojska Greckiego. Są w nim przepisy rozmaite tak podziału pułków, iako też administracji. Przepisał oraz następuiącą przysięgę którą każdy Żołnierz wykonać musi. »Przysięgam zupełne posłuszeństwo w wykonywaniu wszelkich rozkazów JW. Prezesa i wszystkich Dowódców, nie będę wyrządzał szkody moim współ-obywatelom, wyznawcom moiej wiary. Nie będę rabować, kraść i popełniać bezprawia. Nie ujdę z placu, chyba za rozkazem. W potrzebie wyleię ostatnią kroplę krwi w obronie naszej świętej wiary i naszej wspólnej ojczyzny pokonywaiąc iej nieprzyiaciół.» Ta przysięga wykonywa się na *Ewanielji*.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Jlna Inżenjerów, potrzebuiąc do Składu Pościeli Koszarnej, 3500, Kołder wełnianych białych, zawiadomia, chcących ubiegać się o te dostawę, aby do dnia 20 m. i r. b. złożyli Deklarację na piśmie, opieczętowane; w iednem z miejsc następuiących, w Biórach Kommissji Rządowej Wojny, w Wydziale Artyllerji Inżenjerów, lub w Sztabie Korpusu Artyllerji i Inżenjerji, przy ulicy Senatorskiej Nr 479, lub też w Biórze Dyrekcji Jlnej Inżenjerów, przy ulicy Miodowej Nr 487, na 2giem piętrze. Główniejsze warunki tej dostawy, i wzór kołdry, widziane być

mogą, w Biórze Dyrekcji Jlnej Jnżenjerów.

Na żądanie opieki małoletnich po niegdy Jcyku i Marjannie z Halberstamów Małżonkach Landau pozostałych dzieci, oraz za dozwoleniem Praesidji Trybunału dnia 23 Kwietnia b. r: Nr 2182 udzielonem sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w dniu 12. Maia 1828 r. o godzinie 3 z południa przy ulicy Wojtowskiej w domu pod Nr 1864 ruchomości jako to: Perły, Binda, Pierścienie i Zausznice z dyiamentami, Suknie, Bielizna, Meble, i Sprzęty, zarazem przedane zostaną na żądanie Kuratora bezdziedzicznego spadku po Wincentym Wolskim Serwitorze Giełdy Kupieckiej i za dozwoleniem Praesidji tegoż Trybunału na dzień 27 Marca b. r. wydanem, Suknie, Bielizna, i inne drobne rzeczy do pozostałości należące, co się niniejszem obwieszcza. — *Willjam Reient.*

Mam honor donieść, iż w Składzie Rządowym Płodów i Wyrobów Górniczych w Marywilu exystuiącym, są także do nabycia w dwoiakim rodzaiu Walce żelazne lane obtaczane do tłoczenia Oleiu, czopy do wałów wielkie, średnie i małe; oraz Blacha żelazna walcowana na wzór i format Rossyjski, któréj funt po gr: 16 sprzedaie się.—Kommissant Składu Rządowego *Jakób Liedtke.*

Potrzebne są 20 Furmanek do wożenia Cegły. Maiące takowe, zgłoszą się do Jntendenta Dobrowolskiego przy ulicy Mostowej pod Nr 242.

Potrzebny iest w handlu Skór pod Nr 8 przy ulicy Sto Jańskiej pierwszy dom od rogu Starego Miasta po lewej ręce w drugim sklepie, Terminator, po dalszą więc wiadomość takowy zgłosić się ma do rzeczonego handlu.

Osobie idącej w dniu 6 Maia r. b. o godzinie 9tej wieczorem ulicami Nowiniarską, Miodową i Krakowskiem Przedmieściem, zginęła Chustka tiulowa owalna, w połowie tylko wycerowana. Łaskawy znalazca oddać raczy za nagrodą do Magazynu Stroiów Nr 496, przy ulicy Miodowej.

Jest do wynaięcia porządny Kocz wygodny z Końmi; życzący sobie go naiąć, raczy się zgłosić na ulice Powązkowską za rogatki, w domu Brzezińskiego pod Nr 25 na przeciw Probostwa.

W dniu 12 m i r. b. zrana o godzinie 9tej tu w Warszawie przy ulicy Mostowej w domu pod Nr 229, odbywać się będzie Licytacja Ruchomości iako to: Kanap, Krzeseł, Stołów, Łóżek, Obrazów, Kopersztychów; tudzież Garderoby Męzkiej mało używanej w znacznej ilości, a to pod warunkiem że przybicie otrzymuiący powinien będzie nieodstępnie uiścić się. — *Karól Folkierski K.T.C.W.M.*

Roku 1828 dnia 12 Maia o godz: 10 zrana w domu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2165 Lit: A. Kantorek, Zegar ścienny, Szafy, Łóżka, Kanapy, Krzesła, i inne ruchomości o godzinie 3 z południa przy ulicy Królewskiej Nr 1076 Naczynia kuchenne miedziane, przez publiczną licytacją za zapłatą gotowizną sprzedane zostaną. — *Wojciech Ruciński K. S.*

Para Kolczyków dyiamentowych przypadkiem zgubiona została dnia 9 b. m. kto ie znalazł, raczy oddać pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki do Szyfra Lewkowa Rothbain, za nagrodą 36 złł:

☞ Syndyk ostateczny massy upadłości J. B. Bauma Kupca podaie do wiadomości publicznej, iż w d. 13 i następnych miesiąca Maia r. b. 1828 od godziny 9 rano w domu tu w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603 położonym, odbędzie się przedaż przez Licytacją, Włóczki w różnych kolorach, Przędzy bawełnianej białej w różnych numerach i kolorowej, w różnych kolorach Safjany, Skóry świnie na siodła, Skóry na buty i podeszwy Mastrykowe, Korki na bale lub tysiące, Wino w butelkach, Wełny grubej, Tyktury sukiennicze (praesspaener) zwane, Kocz i Bryka niekryta na resorach, Szory i inne rozmaite przedmioty, za monetę grubą srebrną kurs w kraiu maiącą.

☞ Niżej Podpisana bawiąca na teraz dla kuracji w Warszawie, niemaiąc żadnej wiadomości iuż blisko lat 2 o mężu moim (Klemensie Odrowąż Pawłowicz, który wyiechał dla Jnteresów Familijnych w Mołdawją do Jass z Warszawy ieszcze w roku 1825 w Miesiącu Sierpniu) czy żyie i gdzie się teraz znajduie. Upraszam wszelkie Władze, iako też Osoby mogące mieć iaką wiadomość o iego teraźniejszym pobycie, lub Broń Boże zaszłej śmierci, aby przez miłość ludzkości niżej podpisaną na iej koszt uwiadomić raczyły, który znajwyższą powróci wdzięcznością. — *Franciszka z Moszyńskich Pawłowicz.*

Przy ulicy Wspólnej Nr 1644 i 1645, znajdują się do wynaięcia dwa Pokoie z Kuchnią, Jzbą dla Służących, Stajnia i Góra, oraz wolnym spacerem po Ogrodzie i tamże poiedyńcze Pokoiki osobno, są każdego czasu do naięcia. Wiadomość na miejscu u Ogrodnika.

TEATR. Jutro w Teatrze Narodo: widowisko francuzkie na dochód P. *Herwe.*